

UZASADNIENIE

M. P. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą P.H.U. (...) wniosła o zasądzenie od A. W. kwoty 17 170,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Uzasadniając żądanie powódka twierdziła, że za zorganizowanie przyjęcia weselnego pozwany zapłacił zaliczkę w wysokości 23 250,00 zł, do zapłaty pozostała więc kwota objęta żądaniem pozwu.

Pozwany nie uznał powództwa. Wnosząc o jego oddalenie zgłosił zarzut braku legitymacji procesowej biernej twierdząc, że nie zawierał z powódką żadnej umowy.

Sąd ustalił co następuje:

Dnia 31 sierpnia 2014 r., w (...) stanowiącym własność powódki odbyło się przyjęcie weselne M. W. i S. W.. Odpowiednio wcześniej M. W. nosząca poprzednio nazwisko G. i S. W. wraz z rodzicami obojga z nich dokonywali wyboru sali weselnej. Kiedy trafili do firmy prowadzonej przez pozwaną negocjacje prowadzili z nimi powódka oraz jej syn R. P.. W tych negocjacjach uczestniczyło z jednej strony sześć osób, a mianowicie M. (wówczas G.) i S. W. wraz z rodzicami ich obojga, a z drugiej strony dwie osoby, a mianowicie powódka i jej syn R.. W wyniku wzajemnych ustaleń strony nie sporządziły pisemnej umowy. Została zawarta w formie ustnej umowa o zorganizowanie przyjęcia weselnego pomiędzy zamawiającymi w osobach: R. G., jego żony i córki M. obecnie noszącej nazwisko W., A. W., jego żoną i synem S. W., a przyjmującą zlecenie M. P. (1). Ustalono kwotę należną za obsługę jednej osoby w wysokości 150 zł oraz termin wykonania umowy przez powódkę. Ostateczne rozliczenie za organizację przyjęcia nastąpić miało po jego przeprowadzeniu z uwzględnieniem liczby gości biorących udział w przyjęciu oraz rozliczeniu zakresu świadczeń dodatkowych np. „drink-bar”.

Płatność za usługę świadczoną przez powódkę uiszczano ratalnie. Najpierw kwotę 1 000,00 zł uiszczała M. P. (2) do jej rąk M. W.. Następnie M. G. i S. W. uiszczyli do rąk powódki kwotę 10 000,00 zł, otrzymane od rodziców obu stron w równych częściach. Po upływie około dwóch dni do (...) przybył S. W. i wręczył powódce dalsze 5000,00 zł. W kilka dni po zakończeniu przyjęcia weselnego z powódką spotkali się ojcowie państwa młodych. Wówczas ojciec M. W. wręczył powódce kolejne 10 000,00 zł.

W wyniku ostatecznego rozliczenia kosztów przyjęcia weselnego poprzez uwzględnienie liczby gości biorących udział w przyjęciu ustalono, że do zapłaty pozostaje jeszcze kwota 17 170,00 zł.

M. i S. W. wytoczyli powództwo przeciwko M. P. (1) powództwo o zapłatę twierdząc, że w trakcie przyjęcia weselnego doszło do włamania do samochodu skąd skradziono trzymane tam prezenty weselne w postaci kopert zawierających wewnątrz środki pieniężne. Powództwo w tej sprawie zostały prawomocnie oddalone.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia informacyjne powódki w części wzajemnie nie zaprzeczonych (k 68), zeznania świadka M. W. (k 69), dokumenty złożone przez strony, a nadto dowody z akt sprawy I C 714/15 w postaci przesłuchania świadków na rozprawie w dniu 22.03.2016 roku oraz przesłuchania stron, na okoliczność zawierania umowy o organizację wesela i warunków tej umowy (k. 51-53, 62-64, akt sprawy I C 714/15) oraz dokumenty złożone przez strony.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z informacji Urzędu Skarbowego oraz przesłuchanie świadka M. L., zgłoszone w piśmie procesowym strony pozwanej (k. 70-71) na okoliczność sposobu księgowania zaliczek i wystawiania faktur. W ocenie sądu dowody te nie zostały zgłoszone na okoliczności istotne w sprawie niniejszej, a tylko dowody na okoliczności istotne są w świetle art. 227 kpc dopuszczane przez sąd. Zarówno w sprzeciwie jak też w toku postępowania strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut braku legitymacji procesowej biernej oparty na twierdzeniu, że pozwany nie zawierał umowy z powódką. Powyższe dowody dotyczą jednak faktów jakie miały miejsce bądź już po wykonaniu umowy (jak wystawienie faktury (...).09.2014 roku) bądź sposobu księgowania zaliczek, który był zależny wyłącznie od uznania powódki. Przeprowadzenie tych dowodów nie miało znaczenia dla

rozstrzygnięcia sprawy, gdyż zaksięgowanie na którąkolwiek z osób zobowiązanych solidarnie lub też wystawienie na którąkolwiek z takich osób faktury nie zmienia zasady odpowiedzialności za zobowiązanie solidarne.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, który ma zastosowanie jedynie wtedy jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 kpc). W sprawie niniejszej został zgromadzony materiał dowodowy wystarczający do wydania orzeczenia bez potrzeby uciekania się do dowodu z przesłuchania stron, który ma tylko charakter posiłkowy.

Sąd zważył co następuje :

Ustawodawca stanowi w art. 353¹ KC, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Swoboda umów stanowi w istocie swobodę kształtowania treści stosunku zobowiązaniowego przez umowę, obejmuje zatem nie tylko umowy tworzące stosunek zobowiązaniowy, ale także umowy zmieniające ten stosunek oraz rozwiązujące go. Umowy mogą być zawierane nie tylko przez dwie osoby, ale zarówno jedną stroną jak też drugą stroną umowy może być dwie lub więcej osób.

Strony, w sprawie niniejszej zawarły umowę nienazwaną, którą można określić jako umowę o organizację przyjęcia weselnego M. i S. W.. Umowa ta została zawarta w formie ustnej. Po stronie zamawiających występowało sześć osób, a mianowicie M. W. poprzednio G. wraz z dwojgiem swoich rodziców i S. W. ze swoimi rodzicami. Po stronie przyjmującej zamówienie występowała powódka, z którą w negocjacjach brał udział też jej syn R. P.. W umowie nie określono, która z osób występujących po stronie zamawiających przyjęcie weselne zobowiązana będzie do zapłaty drugiej stronie całości umówionego wynagrodzenia albo w jakich częściach będą zobowiązane poszczególne osoby. Oznacza to, że wszyscy zamawiający byli zobowiązani wobec powódki solidarnie, a kwestia ich wzajemnego rozliczenia pomiędzy sobą znalazła się poza treścią przedmiotowej umowy.

Solidarność jest cechą zobowiązania o wielopodmiotowej strukturze, co najmniej po jednej ze stron, w którym podmioty występujące po tej samej stronie łączy prawna więź o szczególnym charakterze. Z art. 366 KC, ogólnie charakteryzującego zjawisko solidarności z perspektywy dłużników, wynika, że konsekwencją prawnej więzi łączącej dłużników solidarnych jest istnienie uprawnienia do żądania przez wierzyciela spełnienia świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela oraz istnienie uprawnienia każdego z dłużników solidarnych do zupełnego zaspokojenia wierzyciela, wskutek którego następuje zwolnienie wszystkich współdłużników.

Solidarność zobowiązania powinna wynikać z zastrzeżenia objętego treścią czynności prawnej. Zgodnie ze stanowiskiem przyjętym w doktrynie i w orzecznictwie, solidarność może wynikać z dorozumianego postanowienia objętego treścią czynności prawnej (tak: A. Ohanowicz, Zobowiązania s. 111; M. Sychowicz, w: Bieniek, Komentarz. Zobowiązania, 2011, t. I, art. 369, Nb 4; Z. Masłowski, w: Resich, Komentarz, 1972, t. II, s. 898; W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 369, Nb 2). Tak było w sprawie niniejszej, gdzie powódka uczestnicząc w negocjacjach z sześciorgiem osób miała podstawy do przyjęcia, że są oni zobowiązani wobec niej do zapłaty wszyscy razem i każdy z osobna. Zamawiający nie ujawnili powódce swoich „wewnętrznych” ustaleń, a wpłacając różne kwoty i przez różne osoby dali dowód, że też rozumieli swoją odpowiedzialność zobowiązaniową jako solidarną i upewniali w tym powódkę.

Należy odróżnić oświadczenia woli strony zamawiającej, jakie były przejawiane w trakcie zawierania umowy od tego co było mówione później w następstwie zaginięcia prezentów ślubnych. Brak pisemnej formy umowy ułatwia modyfikację stanowisk w zależności od aktualnego rozumienia swojego interesu. Sąd dokonując ustaleń stanu faktycznego oceniał jednak przejawy oświadczeń woli stron z chwili ich składania i te uznał za wiążące, a nie późniejsze ich modyfikacje po incydencie zaginięcia prezentów ślubnych.

Wysokość żądanej pozewem kwoty nie była kwestionowana, podważano jedynie legitymację bierną. Ponadto zeznanie świadka M. W. (k. 69 v) pozwalają na ustalenie że sama wysokość nie uiszczonych dotychczas części zapłaty za

organizację przyjęcia nie jest pomiędzy stronami sporna i ostatecznie wynosi 17 170,00 zł, niezależnie od rozbieżności pomiędzy treścią faktury z 11.09.14 r., gdzie uiszczoną zaliczkę określono na 23 250,00 zł, a ustaleniami poczynionymi w sprawie niniejszej z których wynika, że uiszczono tytułem zaliczki kwotę 26 000,00 zł.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

O kosztach rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 K.p.c.